

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 146 (6176)
WTOREK, 23. VI. 64 r.

Nowy sukces sił demokratycznych

Sąd Najwyższy USA uchylił część haniebną ustawy McCarrana

WASZYNGTON PAP. Sąd Najwyższy USA 6 głosami przeciwko 3 zmienił jako niezgodny z Konstytucją fragment osławionej ustawy McCarrana z 1950 roku, zabraniającej wydawania paszportów zagranicznym członkom organizacji komunistycznych.

Jugosławia udziela azylu Brazylijczykom

BELGRAD PAP. Do Belgradu przybyła grupa 6 polityków brazylijskich, którzy zwrócili się do rządu jugosłowiańskiego z prośbą o udzielenie im azylu. Znajdują się wśród nich b. przewodniczący większości rządowej w brazylijskiej Izbie Reprezentantów Bocu da Cunha, b. minister pracy w rządzie prezydenta Goularta — A. Alfonsso, oraz rzecznik prasowy prezydenta Goularta — R. Ryf. Jugosławia udzieliła dotychczas azylu 17 politykom brazylijskim.

Dalsza poprawa zdrowia E. Kennedy'ego

NEW YORK PAP. Szpital w Northampton podał do wiadomości, że stan zdrowia senatora Edwarda Kennedy'ego, który uległ w piątek katastrofie samolotowej, jest „nadzwyczaj zadowalający”. Chory zaszłał w poniedziałek połączonych zieników. Badania radiologiczne klatki piersiowej wypadły pomyślnie. W zasadzie organizm pacjenta odzyskiwany jest nadal zastrzykami dożylnymi, jednakże w poniedziałek choremu podano już trochę płynów.

Z procesu oprawców oświęcimskich

Czy dojdzie do wizji lokalnej?

BONN PAP. W poniedziałek, w kolejnym dniu procesu 22 katów obozu śmierci w Oświęcimiu przed sądem we Frankfurcie nad Menem, zeznawali dwaj b. więźniowie obozu, prawnik wiedeński Heinrich Duernmayer i Erich Calhenn z Frankfurtu, oraz b. SS-owiec, strażnik w obozie oświęcimskim, K. H. Hykes. Dwóch pierwszych świadków zeznaniami swoimi obciążało szczególnie oskarżonego Kaduka. „W INTERESIE UJAWNIECIA PRAWDY” przewodniczący sądu dr Hofmayer zaproponował konsultację sądu z rządem NRF w celu zbadania możliwości przeprowadzenia wizji lokalnej w Polsce na terenie b. obozu oświęcimskiego. Przeciw tej inicjatywie zaoponował obrońca dr Latenser, twierdząc, że wniosek jest „nie do przyjęcia, i że będzie to „strata czasu”.

Decyzja sądu jest jeszcze jednym sukcesem sił demokratycznych walczących przeciwko haniebnemu ustawie McCarrana. Niedawno Sąd Najwyższy USA anulował wyrok wydany na Partię Komunistyczną w związku z odmową zarejestrowania się w charakterze agenta obcego mocarstwa. Jak wiadomo, wyrok ten wydany został również w oparciu o ustawę McCarrana.

SĄD NAJWYŻSZY UZNAŁ, iż fragment ustawy zabraniający wydawania paszportów komunistom narusza konstytucyjne prawa obywateli amerykańskich.

Powyższy fragment ustawy został przekazany do rozpatrzenia Sądowi Najwyższemu w wyniku skargi jednej z czołowych działaczek partii komunistycznej Elisabeth Flynn oraz znanego historyka marksistowskiego i pisarza Herberta Hephleckera. Departament stanu od mówił im wydania paszportów na podstawie własnie tego fragmentu ustawy McCarrana.

KOLEKCJONER

BUENOS AIRES. Oryginalny jubileusz obchodził niedawno 17-letni Alberto Ronda w Buenos Aires. Mianowicie po raz 25 obchodził zaręczyn. Na uroczystość zaręczynową zaprosił on 24 poprzednie narzeczone. Nasrój był niezwykle serdeczny. Tylko jedna z obecnych dam miała kwaśną minę — 25 z kolei narzeczona argentyńskiego Ca sanoty. Z miejsca też zerwała zaręczynę.

Obecnie Alberto Ronda jest znów człowiekiem wolnym, gdyż żadna z jego dotychczasowych narzeczonych nie ma ochoty spróbować z nim szczęścia od nowa.

6 163/64 10 666

Navigate necesse est...

„WILKI MORSKIE” i NAJMŁODSI SZCZECINIANIE

KAPITAN ż.w. Konstanty GOWOR pływa już od lat 38. Brał udział w budowie Gdyni, przybywszy tam z odległego o setki kilometrów Wołynia, gdzie wieści o morzu i marynarzach dochodziły skąpo, przeważnie jednak ubrane w formę „niezwykłej egzotyki”. Nie ułatwiało to zrozumienia istoty i wagi gospodarki morskiej w życiu współczesnego państwa. Dlatego też teraz, gdy możliwości poznania morza przez polską młodzież stały się niewspółmierne większe, kapitan Gower zwraca szczególną uwagę na wykorzystanie wielu dróg dla zbliżenia zagadnień morskich do najmłodszych pokoleń.

Lubi pływac z młodymi, doceniając ich aktywność i entuzjazm w pracy. Czy jednak dotychczasowe przygotowanie zawodowe naszych młodych marynarzy było bez zarzutu? Pytamy o to kapitana. Pótywierdza on dotychczasowe opinie innych doświadczonych marynarzy. Teoretycznie „marynarska młodzież” przygotowana jest bez zarzutu. Ale praktyka pozostawia jeszcze wiele do życzenia. A więc stosowany dotąd system szkolenia, prawie niezmienny od kilkunastu lat, nie zdaje egzaminu. Kapitan Gower podkreśla, iż wprowadzone obecnie w Szczecińskiej Szkole Morskiej zasady praktyk morskich są jak najbardziej celowe. „Ale zarówno kapitan, jak i załoga dowodzonego przez niego statku — motorowca „Rusalki” interesują się także tym najmłodszym, potencjalnym „narybkiem” kadr morskich. „Rusalka” od trzech lat opiera się — w sensie popularny — na zagadnieniach morskich — szczecińska szkoła podstawowa nr 63. Marynarze wymieniali z dziećmi korespondencje, przeprowadzali w szkole pogadanki zarówno na tematy morskie, jak i geograficzne. Bierze w nich udział i kapitan Gower. Wywniki? Oczywiście, nie można go jeszcze traktować zupełnie poważnie, lecz daje już on pewne pojęcia o zainteresowaniu, które marynarze „Rusalki” wzbudzili swą pracą wśród dzieci na zapytanie, jak zawód najbardziej ich interesuje, uczniowie i uczennice jednej z klas zgodnie odpowiedzieli: „związany z morzem”.

Wczoraj, po przybyciu motorowca z kolejnego rejsu, przyszedł do szkoły drugi mechanik „Rusalki” — Leon Wawrzyński i po wygłoszeniu dłuższej pogadanki o odpowiedzialności poruczy — zaprosił przedstawicieli z klas 42 szkoły do odwiedzenia statku. Dziś na „Rusalkę” odbyło się więc niecodzienne spotkanie, połączone z przyjęciem, na którym strumieniami płynęły znakomite soki owocowe.

N. Chruszczow złożył wizytę Gustawowi VI

SZTOKHOLM PAP. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow, złożył wczoraj wizytę królowi Szwecji Gustawowi VI Adolfowi. N. Chruszczow złożył także wizytę premierowi Erlanderowi. Między obu premierami odbyła się przyjazna rozmowa, w czasie której poruszone zostały zagadnienia stanowiące przedmiot zainteresowania obu stron.

GRIVAS NA CYPRZE

NIKOZJA PAP. Ubieglej nocy podano w Nikozji, iż od kilku dni na Cyprze przebywa generał Grivas, były dowódca organizacji — wysiłkowej EOKA, która prowadziła walkę z kolonizatorami brytyjskimi. General Grivas odbył wiele rozmów z prezydentem Makariosem.

PRZEWODNICZĄCY Izby Reprezentantów Cypru, Kleridis, oświadczył, iż Grivas przybył z Grecji na Cypr przed kilkoma dniami, aby „zorientować się w sytuacji na wyspie”. Według Kleridisa, Makarios i Grivas omówili sytuację wojсковą w związku z przygotowaniami obronnymi na wypadek inwazji Turcji. Źródła zbliżone do rządu greckiego podały ubieglej nocy, iż był dowódca EOKA przebywa w Nikozji z „wizytą prywatną” i jego zamiarem jest „udzielenie pomocy w przywróceniu normalnych warunków i współistnienia między dwoma wspólnotami na Cyprze pokojowymi środkami”.

Z miłości do Beatlesów

LONDYN. 16-letnia Margaret Gard ner z Londynu została przewieziona karetą pogotowia do szpitala, gdzie poddano ją nacięciu operacji żołądka. Nie mogąc bowiem znaleźć lepszego wyrazu swego uwielbienia dla zespołu Beatlesów, 16-letnia „zielonka” zjadła całą płytę z nagraniem 4 piosenek ku dlatych piosenkarzy.

Ile samochodów jeździ na świecie?

PARYŻ PAP. Według ostatnich danych, park samochodowy całego świata liczy ponad 158 milionów pojazdów. W ciągu 1963 r. przybyło 12,2 miliona samochodów. Park ten rozmieszczony jest następująco: 33,5 mln. w Stanach Zjednoczonych, 41,6 w Europie zachodniej, 7,2 w Azji, 6,3 w Kanadzie, 6,2 w Ameryce Łacińskiej, 6,2 w krajach wschodnich, 4,2 w Oceanii i 3,2 miliona w Afryce.

Dziś w „Kaskadzie” BAL XX-LECIA



„Urodzeni w Szczecinie w Szczecinie dojrżeli”

- Uczestniczy 650 osób
- Grają orkiestra Gliberta Złomko i Janusza Ozerwińskiego
- występują: „Filipinki”, „Nowaliki”, „Cama-5”, „Posąg” i zespół taneczny TO

(szczegóły na stronie 8)

Proces zabójcy sierżanta MO

17-LETNI MORDERCA przyznaje się do winy

WARSZAWA PAP. Jak informowaliśmy, wczoraj przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces niespełna 17-letniego Ryszarda Głębińskiego, któremu akt oskarżenia zarzuca dokonanie zabójstwa sierżanta MO Jerzego Pietraka.

WRAZ Z GŁĘBICKIM na ławie oskarżonych zasiadają jego kompani — Andrzej Kossakowski, Andrzej Pallat i Tadeusz Bochenek (wszyscy mają po 19 lat) oraz 17-letnia Dorota Lipska. Obok Głębińskiego najbardziej obciążonym jest Kossakowski — uczestniczył on we włamaniach i kradzieżach oraz napadach dokonywanych przez Głębińskiego. Przechowywał też część zabranej broni.

POZOSTALI OSKARŻENI stoją pod zarzutem bądź współudziału we włamaniach dokonanych przez obu wymienionych oskarżonych, bądź też nielegalnego przechowywania zabranej broni, oraz innych przestępstw pochodzących z kradzieży.

W PIERWSZYM DNIU PROCESU zeznawał Głębiński. Potwierdził on zarzuty stawiane mu przez akt oskarżenia, przedstawiając kolejność i przebieg wszystkich dokonanych przestępstw — od pierwszego włamania w celu zdobycia broni — aż do strzałów kolo Stadiomu 10-lecia, których skutkiem była śmierć funkcjonariusza MO.

ĆWICZENIA BRON zabrował oskarżony z magazynu ośrodka sportowego „Sparta”, a następnie w jednej z warszawskich szkół (w tym włamaniu uczestniczył również Pallat). Bron ta, po przystosowaniu jej przez Głębińskiego do „użytku”, była następnie jemu i Kossakowskiemu do realizacji ich przestępczych planów — zdobycia pieniędzy. Skradzione auto miało być pomocne do szybkiej ucieczki z miejsca przestępstwa. Rahunek dokonany przez Głębińskiego i Kossakowskiego 4 lutego br. w Kieście „Samopomocy Chłopskiej” w Międzyzdrojach przyniósł im 15 tysięcy złotych. Przy podziale łupu zostali oni zarzućeni przez sierżanta MO Pietraka.

Kurierem z kraju

KRAKÓW PAP. W Krakowie zmarł w wieku 63 lat znakomity pianista, profesor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie, kierownik katedry fortepianu tej uczelni i b. prezydent w latach 1959 — 1963 — Henryk Szlompka.

BADANIA ŹRÓDEŁ ARSENO- WYCH w Rabem koło Łoska dają coraz lepsze rezultaty. Pracownicy laboratorium balistycznego w Szczecinie analizowali już skład chemiczny wody ze źródła „Anna” i „Jędrzy”. Stwierdzając, w nich wzrost o 50 proc. środków leczniczych... Po zakończeniu badań zaplanowano w Rabem zorganizować specjalny ośrodek kuracji wodą i wysiłki ich do różnych ośrodków w kraju. (oh)

JUTRO POCZĄTEK!

Na 5 minut przed opolskim festiwalem (Korespondencja własna)

OPOLE JUŻ W OŚWIEŚNIENIE SZCZĘŚLIWE wszędzie niezliczona ilość barwnych emblematów, plakatów, powitanych gości, zafascynowanych na wyspie Pasięka — raz po raz jest próbnym iluminowanym. Świętne „operacje” przebiegają także wiersz ralsowa oczekująca, dla społeczeństwa efektywne swietelnego. Wykazując także z nowym repertuarem zespołu wokalne „Filipinki” powstaje im polno zgrzeszające „Alibabki”, oraz znane zespoły big-beatowe „Czerwono-Czarni” i „Niebiesko-Czarni” ze swoimi solistami.

POLSKIE RADIO I TELEWIZJA nadawać będą pełne i częściowo bezpośrednie transmisje z Opoła.

Ostatnie spojrzenie na XXXIII MTP

Targowy „czar kółek“

W UBIEGŁĄ niedzielę zakończyły się XXXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie. Zwiedziło je prawie 10 tys. z granicznych gości, kupeów i przemysłowców, wiele oficjalnych delegacji rządowych.

Brak jeszcze danych globalnych o transakcjach zawartych na tegorocznych MTP, sądząc jednak z informacji o poszczególnych umowach, obroty powinny być duże.

Dziś ostatnia korespondencja z XXXIII MTP, traktująca o polskiej ekspozycji motoryzacyjnej.

OBRAZ polskiej ekspozycji za tegorocznych targach w Poznaniu byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o „czterech” i „dwóch” kółkach. Trzeba zresztą gwoździć prawdziwie powieścić, że wśród zwiedzających największe zainteresowanie budzą właśnie samochody, oczywiście nie tylko polskie.

W naszym motoryzacyjnym stoisku zwiedzających przyciąga nowość — „Warszawa 203”. W porównaniu do swej niebył nowoczesnej poprzedniczki samochod ten ma znacznie zmodyfikowaną linię nadwozia. W każdym razie z tyłu wygląda zupełnie przyzwoicie. Ciekawie rozwiązano także wersję takśkowi „Warszawy 203”. Nowe nadwozie otrzymały również dwie inne wersje „Warszawy” — sanitarka i wóz dostawczy.

Także „Nysa 501” ma zmodyfikowane nadwozie. Samochód ten występuje na targach w czterech odmianach: sanitarki, towarowo-osobowej, furgonu i mikrobusu.

Po raz pierwszy na targach pokazano samochód ciężarowy „Star 66”, uważany przez specjalistów za jedną z najbardziej udanych konstrukcji w tej klasie. Z rodziny „Starów” są jeszcze w Poznaniu ekspozowane: ciężarówka „Star 27” i ciągnik siodłowy „Star C-27”.

Sanocka Fabryka Autobusów ekspozuje autobus „San H-27” w wersji przystosowanej do komunikacji międzymiastowej.

Stosunkowo bogato przedstawia się kolekcja motocykli.

Bardzo bogato natomiast jest reprezentowany dział rowerów. Zupelnie niepostrzeżenie wyróżyliśmy na potęgę światową. Znajdujemy obecnie 4 miejsce w świecie w ekspozycji rowerów po Anglii, Japonii i NRD. Ubogoroczny eksport przekroczył 100 tys. sztuk, wysłanych do ponad 60 krajów, w tym do USA, Australii, Danii i Szwecji.

Na targach ekspozujemy około 20 typów rowerów, wśród których na wyróżnienie zasługuje model „Cantilever”, 3-biegowy zbudowany specjalnie na eksport do USA. Jest też sporo rowerów młodzieżowych i dziecięcych.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem.

S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — z Danii pod balastem.

M/S „KRUTYNIA” — z Londynu z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „SŁAWNO” — do Danii z węgiem.

POGODA na dziś

Zachmurzenie umiarkowane. Temp. maksymalna do 23 st. C.

Wiatry południowo — zachodnie.



Na zdjęciu: fragment stoiska polskich maszyn budowlanych. CAF — fot. Matuszewski

W Szczecińskim

Rusza eksploatacja nowych złóż wapna

ZAPOTRZEBOWANIE rolnictwa szczecińskiego na wapno narazem jest obecnie zaspokajane tylko w minimalnym

FILM O GWARZE

WARSZAWSKI OŚRODEK USŁUG FILMOWYCH nakręcił na Mazurach film pt. „Topniki” przedstawiający w dość oryginalny sposób powstanie gwary mazurskiej i różnice zachodzące w niej w zależności i w różnych części regionu mazurskiego.

stopniu. Tymczasem dosłownie „pod ręką” mamy bogate złoża tego surowca, wymagające jedynie niewielkich nakładów inwestycyjnych celem rozpoczęcia ich eksploatacji. Mowa tu o złożach w Wapnicy, na Wyspie Chrząszczewskiej i w Wichu. Dotychczas nie prowadzono tu prac wydobywczych z wyjątkiem Wichu, gdzie eksploatacja odbywała się jednak systemem chałupniczym, a zajmująca się tym spółdzielnia wydobywała wyłącznie wapno paszowe.

Obecnie do eksploatacji złóż w Wichu przystępuje Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa. Na razie, z braku specjalnie na ten cel przeznaczonych środków finansowych, wydobywanie odbywać się będzie za pomocą aktualnie posiadanych przez Zjednoczenie maszyn, jak kołki i spycharki. Umożliwi to jednak codziennie wydobyć około 300 ton wapna nawozowego i jednocześnie dostarczyć go na tereny powiatów: Kamieńskiego, wolińskiego oraz części goleniowskiego i gryfińskiego. Jak wykazały wierceń geologiczne, najbogatsze złoża wapna znajdują się na Wyspie Chrząszczewskiej, toteż przewiduje się, iż jeszcze w tym roku WZPMR rozpocznie tam, podobnie jak i w Wapnicy, prace wydobywcze. Podjęcie eksploatacji nowych złóż wapna ma szczególne znaczenie dla naszego województwa, gdyż surowiec ten potrzebny jest do uszlachetniania pięt zakwaszonych, które często występują w Szczecińskim. (w)

Małe curiosum — zagraniczni odbiorcy uważają, że polskie rowery są za solidne, w związku z czym ich użytkowanie trwa zbyt długo, a to zmniejsza liczbę potencjalnych nabywców.

A. KILNAR

Jutro w nocy zaćmienie Księżyca

W NOCY z 24 na 25 czerwca nastąpi całkowite zaćmienie Księżyca — nasz satelita znajdzie się cały w cieniu rzucanym nań przez Ziemię. O ile do pisze pogoda, prawie połowę cyklu zaćmienia można będzie obserwować gołym okiem. Obserwowanie drugiej części będzie utrudnione wskutek wczesnego o tej porze roku świtu.

Szerzej o tym interesującym zjawisku informujemy na str. 5.

Zróżdło ciepłej wody bije w Zakopanem

ZAKOPANE PAP. Poważne znaczenie dla Zakopanego będzie miało odkrycie źródła ciepłej wody. Znajduje się ono na głębokości 1 500 metrów. Temperatura źródła wynosi 40 stopni.

Wody z tego źródła będą w pierwszej kolejności wykorzystane do ogrzewania basenów kąpielowych, które powstaną w centrum miasta na „Równi Krupowej”.

66-letnia babcia rozpędziła łobuzów

GRUPA nierozpoznanych łobuzów wszczęła między sobą bójkę na noże na ul. Polnej w Świętochłowicach. Była noc, milicjanta nie było w pobliżu.

Kto wie, jakby się bójka zakończyła, gdyby nie interwencja rzekłej, 66-letniej kobiety. Wbiegła między walczących z trzepaką w rękę. Trzepaką wybiła nóż jednemu z ręki, następnie drugiemu. Wreszcie rozpędziła cały krąg ludzi, jaki się zebrał na „placu boju”.

WYROK na gwałcicieli

W SĄDZIE POWIATOWYM w Warszawie zakończył się kilkunastodniowy proces 4 gwałcicieli, którzy działając w porozumieniu i stosując przemoc fizyczną, dokonali gwałtu na młodej kobiecie. Napastnicy brutalnie znęcali się nad swą ofiarą, bijąc ją i katując.

Sąd skazał 27 1. Janusza Miernickiego na 4 lata więzienia. Trzej pozostali gwałciciele 24 1. Krzysztof Wiktorycz, 31 1. Robert Kucharski i 25 1. Wiesław Trzaskowski skazani zostali na kary po 3 lata więzienia.

K **Swiat** Jugosławia przed wizytą prezydenta Tito w Polsce

STRONA 2

(Korespondencja własna)

BELGRAD, W CZERWCU. Jugosłowianie spodziewają się, że wizyta prezydenta Tito w Polsce będzie bardzo poważnym krokiem naprzód w stosunkach polsko-jugosłowiańskich. Przekonani są, że nowe spotkanie Tito-Gomułka rozwinięte na realnych podstawach, będzie stanowiło nowy wkład do tradycyjnej atmosfery wzajemnego zrozumienia i przyjaźni między obu narodami i że wzbogaci socjalistyczną treść wzajemnej współpracy.

Z dnia na dzień Skandynawska podróż

DORIEGE KONKA pierwszy etap podróży szefa państwa radzieckiego do krajów skandynawskich — wizyta w Danii. Serdecznie witany, zjednat sobie premier Chrushczow naradę duńską prostą i bezpośrednią, a ciepły ton, formuły oficjalnym rozmowom, potwierdza powściągliwe w Danii przekonanie, że ta wizyta dobrego sąsiedztwa nad Bałtykiem przyczyni się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia między Moskwą i Kopenhagą.

Mimo różnych ustrojów politycznych i społecznych Związek Radziecki i Dania, podobnie jak i pozostałe kraje skandynawskie dają praktyczny przykład pokojowego współistnienia.

Fakt to tym bardziej godny podkreślenia, że dwa z tych państw — Dania i Norwegia — należą do NATO, mimo uczestnictwa w Pakcie Atlantycznym oba te kraje nie zgodziły się na rozmieszczenie broni nuklearnej na swoim terytorium, wnosząc tym samym ważny wkład do sprawy utrwalenia pokoju na półkuli Europy.

Zapowiedź dalszego odprężenia w Europie, jaka stanowi skandynawska podróż Chrushczowa, wzbudziła jak zwykle nieodwołalnie w określonych kołach NATO, a zwłaszcza w Bonn, gdzie ustuliło się zhasłałować znaczenie tej wizyty. (R)

Post w samolocie

PAPIEŻ PAWEŁ VI orzekł, że katolicy podróżujący samolotami mogą w piątki jeść mięso. Dyspensę tę uzasadnia trudnościami, jakie dla wielkich towarzystw lotniczych spowodowałyby konieczność przygotowywania dodatkowych dań postnych. (J. O.)

Oryginalny strajk

RZYMSKIE MODELKI, pozujące malarzom do aktów, obrały oryginalną formę strajku w walce o podniesienie godzinowej stawki za pozowanie o 600 lirów (jeden dolar): zaczęły rozbierać się na najeżyście ruchliwych ulicach Wiecznego Miasta, rozrzucając dookoła sztuki garderoby. Strajk odbył się pod hasłem: „Na przyszłość rozbieramy się tylko w ramach umowy zbiorowej!”.

Zawód: spaceruje z psem

32-LETNI JIM BUCK z Nowego Jorku, z zawodu sprzedawca aparatów elektrycznych, postanowił zwiększyć zarobki, przetrzucając się na zupełnie inną dziedzinę. Na zlecenie 40 starych klientów wyprowadza codziennie psy na spacer po Central Parku. Dziennie przebywa przeciętnie 45 kilometrów, co dwa tygodnie zdiera parę butów, ale za 1963 rok wykazał się dochodem około 21 000 dolarów. (J. O.)

PRZED PODRÓŻĄ żegnając swojego prezydenta, obywatele jugosłowiańscy przypominają sobie wizytę, którą pierwszy sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka złożył Jugosławii w 1957 roku. Wł. Gomułka został wtedy serdecznie przyjęty w Belgradzie i innych miastach jugosłowiańskich.

Przyczyna przyjaźni między obu naszymi narodami jest dobrze znana. Leży ona w podobieństwie ich walki o niepodległość, a obecnie w obopólnym przywiązaniu do socjalizmu i pokoju.

Polska i Jugosławia mogą być zadowolone z tego, co w stosunkowo krótkim czasie osiągnęły na polu współpracy wzajemnej. Oczywiście, nie robią bionosy jeszcze wszystkiego. Możliwość pozytywnego jej rozwoju są niemal że niewyczerpane, ale z punktu widzenia chwili obecnej, istotne jest, by z obu stron szczerze i starannie szukać sposobów, by wszystkie możliwości wykorzystać jak najlepiej.

W stosunkach polsko-jugosłowiańskich specjalne miejsce zajmuje współpraca ekonomiczna. Należy od razu podkreślić, że oba kraje dały jej nowocześnieść, która odpowiada dynamicznemu rozwojowi ich socjalistycznej gospodarki.

Ważną rolę w rozwoju współpracy ekonomicznej odgrywa Komitet Mieszany, który niedawno odbył już swoje szóste obrady. Ma on za zadanie wzmacnianie treści stosunków ekonomicznych. Bez wątpienia, osiągnął tu bardzo dobre rezultaty. Obecnie okazało się, że jest możliwe i wzajemnie korzystne przystąpienie do kooperacji i wprowadzenie specjalizacji w produkcji motorów, przemysłu stoczniowym, wspólnie finansowanie w produkcji węgla itp.

Do tej pory, jugosłowiańsko-polska wymiana towarowa będzie mogła zostać ustawiona na zasadach długoterminowych. Organa planowania przyszykują program wymiany towarowej na okres do 1970 roku.

W stosunku do najważniejszych problemów międzynarodowych Polska i Jugosławia zajmują identyczne, lub bardzo zbliżone stanowiska. Szczególnie dotyczy to walki o pokój, zwycięstwa polityki pokojowej, koegzystencji, rozbrojenia. Jugosławia popiera Plan Rawaackiego, który jest przejęty pragnieniem pokoju i który stwarza warunki dla zwiększenia bezpieczeństwa w Europie.

Spotkanie prezydenta SFRJ i sekretarza generalnego Związku Komunistów Jugosławii Józefa Broz Tito i I sekretarza

KC PZPR Władysława Gomułka oraz przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, odbędzie się w okresie płodnej i szerokiej współpracy między obu socjalistycznymi krajami. Taki jej rozwój zgodny jest z interesami narodów Jugosławii i Polski oraz korzystny jest dla sprawy pokoju i postępu na świecie.

B. DZIURICA
(Tanjug)

Wzorowy hodowca

60-LETNI KRÓL NORWEGII, Olaf, otrzymał od krajowego związku hodowców bydła tytuł „najlepszego hodowcy bydła rogatego w kraju”. Król jest właścicielem wilkroćnie nagradzanego w Norwegii i za granicą bydła zarodowego „Bydgö 587”. (J. O.)

W SMOLNYM

(Korespondencja z Leningradu)

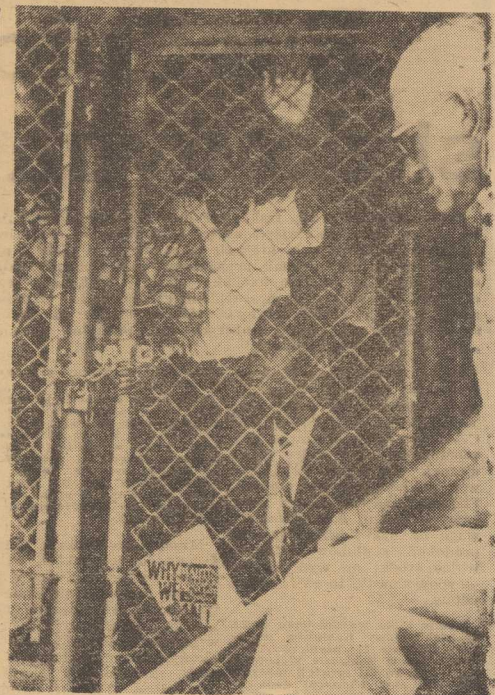
Kiedy Piotr I przemógł swoją siedzibę z Moskwy do Petersburga, powstało tu szereg pałaców, budynków projektowanych przez doskonałych architektów włoskich i francuskich. Dziś stanowią one charakterystyczny podział miasta i jego akcenty, urozmaicone budynkami odtchnięcia lat sprzed i po Rewolucji.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjski prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

LENINGRAD nie tylko z nazwy jest miastem Lenina. Jest tu szereg pałaców. Książę Aurore stojący w porcie, auto pancerna, z którego przemawiał, pałac Smolny, wszystko to jest związane z pamiętnymi dniami Rewolucji w Petersburgu, obecnego Leningradu.

Wchodząc po schodach i przez wąski korytarz do sali kolonadowej, której niedługo zbierali się wychowanki Instytutu dobre urodzonych dziewcząt (Instytut błogodnych dziewcząt). A Lenin zwoływał tu narady. Tu zapadły uchwały o bezpośredniej bliskości, oddzieleny od sali szeregów pokoi, znajduje się mały pokój Lenina i Krupskiej.

Wchodząc do cudzego mieszkania odczuwa się w jego charakterze coś, co jest charakterem.



WYCHODZĄC Z HOTELU OKTOBRYSKIEGO

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Wychodząc z Hotelu Oktobryjskiego prezydent historycznym Neustkim Prospektom, oglądając pałace książąt, sobory i miejsca „intymnej historii” — m. in. secesyjny pałacyk primabaleriny opery i baletu Kriegszińskiej, przyjaciółki ostatniego z Romanowów, dziś bardzo wiekowej damy, żyjącej w Paryżu. W dniach Rewolucji z balkonu jej domu wystąpił król, nieco nad ulicę, (do którego przylega mały park), przemawiał Lenin do robotników.

Po demonstracjach antyrasistowskich w miejscowości St. Augustin (Floryda, USA) aresztowano wielu uczestników i przywódców murzynskich, protestujących przeciwko segregacji w USA. Na zdjęciu: aresztowani działacze murzynscy są przewożeni do więzienia. Na pierwszym planie: cywili strażnik z pałką gumową. Za siatką pastór murzynski Luther. Tętna nowa książka wybitnego przywódcy murzynskiego dr Martina Luthera Kinga pt.: „Dlaczego nie możemy czekać”. CAF

Dalekapiś przyjaźni

NAUKA W SUKURS PRZEMYSŁOWI

WZOROWYM przykładem pomysłowej współpracy nauki z przemysłem jest Uniwersytet Techniczny w Dreźnie. Znajduje się na nim 150 instytutów naukowych, zaś studenci tutaj ponad 17 tys. studentów. Uniwersytet Techniczny opracował dotychczas 250 tematów badawczych dla przemysłu. Realizuje on ośmiu obowiązków zawierania konkretnych umów z zakładami pracy i przedsiębiorstwami przemysłowymi na podstawie tegoż traktatu NRD dostarczyć modeli i prototypów pomocy ekonomicznej. Zanzibar i Tanganika otrzymują kredyty na rozwój przemysłowy.

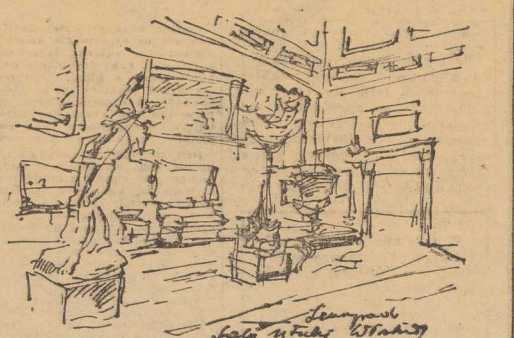
POMOC DLA ZANZIBARU I TANGANIKI

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA I Zjednoczona Republika Tanganika i Zanzibaru podpisały traktat przyjaźni i porozumienia w sprawie wzajemnej pomocy. Na podstawie tegoż traktatu NRD dostarczyć model i prototyp pomocy ekonomicznej. Zanzibar i Tanganika otrzymują kredyty na rozwój przemysłowy.

MIEDZYNARODOWE KONTAKTY PISARZY

W „NEUE DEUTSCHE LITERATUR” ukazało się streszczenie przemówienia sekretarza Związku Pisarzy NRD, Koeha, na temat międzynarodowych kontaktów literatów NRD w ubiegłym roku. Pisarze spotkali się ze swymi kolegami z 25 państw. Utwory pisarzy NRD tłumaczono na 75 języków. Należy wolno przeczyć faktowi stwierdzonemu przez Koeha, że obecnie wśród pisarzy i teoretyków literatury z krajów socjalistycznych jak również marksistowskich twórców w innych krajach, istnieje odmiennie, częściowo rozbieżne poglądy na szereg zasadniczych spraw dotyczących rozwoju socjalistycznej literatury i kultury.

W tym samym numerze miesięcznika opublikowano wrażenia pisa- rza NRD, Goerlich z jego podróży po Polsce i ze spotkaniem z polskim środowiskiem literackim. (CBT)



WYCHODZĄC Z HOTELU OKTOBRYSKIEGO

Rzeźbiarze stalowych blach

Przywykliśmy już, że traktowało duże stocznie morskie jako zakłady w przeważającej części zajmujące się montażem gotowych elementów, w których w ostatecznym efekcie powstaje statek. Aby jednak przygotować owe elementy, składające się tylko na sam kadłub, należy wykonać setki czynności, w większości pracochłonnych i mało efektywnych. Trzeba przede wszystkim stale zmieniać kształt, w jakiż myślnie kształty segmentów, w których na pochyłki zostanie „złożony” okrętowy kadłub.

Pracownicy Zakładu Budowy Kadłubów Stoczni Szczecińskiej, kierowanym przez inż. TADEUSZA WANUSZKIEWICZA, jest ciężka zarówno dla robotników jak i kadry technicznej. Tu trzeba organizować produkcję, a nie montaż. Ponieważ zaś nie zawsze zwraćcano w stoczni dostateczną uwagę na cykl przygotowania produkcji kadłubów, koncentrując środki na wyposażeniu — spowodowało to szereg klopotów.

Jeszcze kilka tygodni temu w Zakładzie Budowy Kądlubów pracowalo zaledwie 13 inżynierów, gdy tymczasem w Zakładzie Wyposażenia - 82. W tej sytuacji mistrzowie byli zbyt obciążeni dodatkowymi pracami, by w pełni wykonywać swe właściwe czynności. Tym bardziej że - co należy podkreślić - kądłubownia Stoczni Szczecińskiej buduje jednocześnie aż 8 typów statków. Wpływa to na zwiększenie wsiłku zalozni.

Stereofoniczna „Karolinka“

"STEREO-250". Tak nazwa się wyprodukowany po raz pierwszy w Polsce adapter stereofoniczny. Ponieważ jednak cena tego nowego aparatu — zgodnie zresztą z światową tendencją — jest bardzo wysoka (5 tys. zł), producent, Łódzkie Zakłady T-4 przystąpiły już także do uruchomienia produkcji innej — jak na nasze warunki — rewelacji. Będzie nią popularny w kraju adapter „Karolinka”, który zrealizuje przystępniejszą cenę. W tym celu projekt stereofonicznych „Karolinek” rozpocznie się w przyszłym roku. (bk)

szczególnie od strony przygotowania produkcji.

Dodatkowe komplikacje sprawiło także nagłe zmniejszenie zapasów materiałowych w magazynach, bez zaplanowania zapasu asortymentowo. Braki w niektórych asortymentach materiałów powodują tego rodzaju sytuację, że np. jednostka B-5167 jest już zaawansowana w budowie w ponad 60 proc. natomiast inne... opóźnione o około 2,5 miesiąca.

Mimo tego rodzaju niezbyt dogodnych warunków, sytuacja w Zakładzie Budowy Kadłubów poprawia się systematycznie, dzięki pewnym postanowieniom organizacyjnym. Niemniej ostatni dział techniczny, ściągający ludzi z innych stoczniowych placówek, wydzielono z działu technicznego trasernie opływną, jako samodzielny wydział podlegający bezpośrednio kierownikowi zakładu, powołano specjalny nadzór budowy nad podzięgiem tymi jednostek. Jednak w dziedzinie przygotowania produkcji kadłubowni jest jeszcze do uregulowania szereg spraw.

Opór, wspomniany już kwestii materiałowej, na pierwszą pozycję wybiła się tu zagadnienie właściwego doboru odpowiednio przeskoczonych ludzi. Nie można było bowiem pominąć roli człowieka, wykonawcy, który musi być w stanie przyniknąć dopiero w trakcie produkcji, bo pociąga to za sobą straty czasu i materiału. Dalsze istotne zagadnienie dotyczyło sposobu prowadzenia produkcji, to zespół zagadnień inwestycyjno-ruchomych. Należało do nich m.in. potrzeba zorganizowania magazynu komponentów, który musi być w stanie przyjąć, składować poszczególne części i tymczasnie „spływać” będą w kierunku mierele monitu sekcji. Dotychczas, w tym zakresie, nie ma żadnych konkretnych kompleksywnych, części roz-

rzucenie są po całym zakładzie, co nie tylko powoduje s raty czasu i środków na dodatkowy transport, lecz również nie pozwala na zatrudnienie odpowiedniej liczby ludzi przy prefabrykacji. Ponadto — jest tutaj stanowiskiem zoboczym, którego brak pociąga z sobą spadek wydajności pracy. Wyrunki te mogłaby poprawić wydatnie nowa hala przedmontażu — obecnie budowana — lecz tempo robót jest zbyt wolne aby można było przypuszczać, że planowany termin ich zakończenia, rok 1965, zostanie dotrzymany.

Sprawy te stanowią szczególnie istotny element w pracy całego stoczni. Trzeba bowiem przypomnieć, że jeśli w ciągu lat 1959 - 62 produkcja kulobuwiny wyniosła około 60 tys. DWT, to w roku ubiegłym wzrosła już do 90 tys., a rok bieżący i lata następne są kładącej się dalsze zwiększenie. Tutaj przecież rozpoczyna się mozolne rzeźbienie stalowych blach, które w ostatecznym wyniku przyjmują kształt pięknej precyzyjnej bryły nowoczesnego statku.

W. ANDRZEJEWSKI

„W małym domku“ Rittnera

MINISTERIALNY radca c.k. Austrii, dostojna figura w świecie wiedeńskiej — biurokracji, człowiek wielce dbały o towarzyskie formy — jak przedstawiają Tadeusza Rittnera współcześni, a zarazem poeta pełen gorzkości, sceptyk, miłośnik sztuki, znawca teatru.

W monumentalnych „Dziełach dramatu” A. Nicolla znajdujemy o nim kilkunastową tyko wzmiankę o charakterze niemieckim z początków XX wieku. Nicoll stwierdza: „Jedynym białym, który w tym czasie w Niemczech wagał się Austriak (J) Adeusz Rittner, autor obdarzony subtelnością talentem, który umiał stworzyć w swoim czasie, w atmosferze, przypominającej nieco sztukę Schnitzera” (Schnitzer – nieco wierzyniejszy p. 1910). W tym czasie, w Niemczech był „rzewny, współczującym poetą rzyżnającą”. Ową rzekomo „Austriak” był – jak się okazało – nie Austriak, ale Polak, który w Niemczech był „głęboko duszą Polakiem, chociaż – wychowany w Wiedniu brał żywy udział w życiu kulturalnym Niemców”. Pisywał w obu językach. To dwójstwo odczuwał zresztą jako rodzaj kalewicy: „Cos, co jest Polakiem, to jest Niemcem, to jest Polakiem”. Przypominając się tu losy Apollinara Kosiwskiego, możemy także Konrada Korzenińskiego

[illegible]

Reżyseria jest bardzo dyskretna, sfontowana, wymija niebezpieczeństwa latwizny, które mogłyby sztukę sprowadzić na manowce melodramatu. Gra aktorska jest wyrównana, przy czyniostym — wynikającym z treści sztuki — wysunięciu na czoło dwóch ról głównych: Ma-

W taki upał „małe jasne” cieszy się ogromnym powodzeniem. Browary pracują pełną parą...

Foto ST. CIEŚLAK

Premiera w Teatrze Polskim



Scena z aktu II. Halina Koman-Dobrowolska (Maria) i Hieronim Konieczka (doktor).

Foto — Wanda CIEŚLAK

rii i jeźmęzka doktora, w świetle
wnym wykonaniu HALINY KO-
MAN-DOBROWOLSKIEJ i HIE-
RONIMA KONIECZKI. Był to
prawdziwy koncert gry aktor-
skiej. Halina Koman-Dobrowol-
ska, stwarzająca postać bardzo
piękną i głęboko wzruszającą
w swojej bezradności. Hiero-
nim Konieczka zagrał rolę dok-
tora, sprawcy i ofiary tragedii,
z imponującą precyzją środków
aktorskich, jest to też chyba
najlepsza z ról tego wybitnego
artysty opłakanych na scenach
szczęśliwych.

Interesująco, niebanalnie zagrała rolę malomiasteczkowego „demona” JADWIGA OKOŃSKA (sędzina). Bardzo ciekawie i oryginalnie potraktował też rolę marzyciela Sielskiego,

ROLAND GLOWACKI. Nieco może zbyt powierzchownie zagrał rolę wodziciela Jurkiewicza. WLADYSŁAW SOKALSKI. Dobry był sędzia ZDZISŁAW REJSKI, w miarę zabawnym prowizor ANTONIO SZUBARCZYKA. W pozostałych rołach wystąpili: TESA WIERZBOWSKA (Wanda), WINCENTY WESOŁOWSKI (notariusz), NINA BURSKA (notariuszowa), ANNA CELLARI (służąca) i EUSTACHI KOJALOWICZ (robotnik).

Scenografia MARCINA WEN-
CLA, trafnie zharmonizowana
z atmosferą sztuki, dobrze słu-
żyła temu b. interesującemu
przedstawieniu.

FELIKS JORDAN

Przestępczość wczoraj i dziś

TN 15-LETNIA dziewczyna siedząca na ławie oskarżonych pod zarzutem dzieciobójstwa utopiła nowo narodzone dziecko. Motyw zbrodni strach przed potępieniem ze strony rodziny i również konserwatywnego jak ona środowiska zapadłej sioły. Chłopak żenić się nie chciał, a ona bała się wytykania palcami, drwin, tego że nikt się z nią nie ożeni. O tym, że można legalnie przerwać niepożądaną ciążę — nie wiedziała. Dawała niewiele, bezradność, podszepty starszej siostry — wszystko. Owa dziewczyna ją do przestępstwa. Dziś rozum! Żaluje. Nieestety — no, fakcie.

Zapada wyrok skazujący: 3 lata więzienia. I nie może być inny, mimo wszystkich okoliczności łagodzących.

Wychodzę z sali i słyszę: — „Glupia... Kto by ją dziś za nieślubnego
dzieciaka nalcami wtykał... Nie to co przed wojną. Inne czasy”...

Zgadza się, że w tym czasie, kiedy walczyli z Niemcami, nie było czasu na przemyślenia. Dziś sięgnąć do rocznika statystycznego okaże się, że wypadki dzieciobójstw w naszych czasach są już, na szczęście, sporadyczne. Przestępstw tych zdarza się około 30 w ciągu roku, podczas gdy przed wojną w latach 1936–38 notowano blisko 1 000 skazań za dzieciobójstwo rocznie. I ta liczba wzrasta nie daje pełnego obrazu, zważywszy, że nie o wszystkich wypadkach zawiadamiano policję, że nie we wszystkich zdołała ona uścisnąć sprawcy tych zbrodni.

Ówczesne przyczyny dzieciobójstw? Trzeba ich szukać przede wszystkim w ekonomice i obyczajach.

Inne czasy...

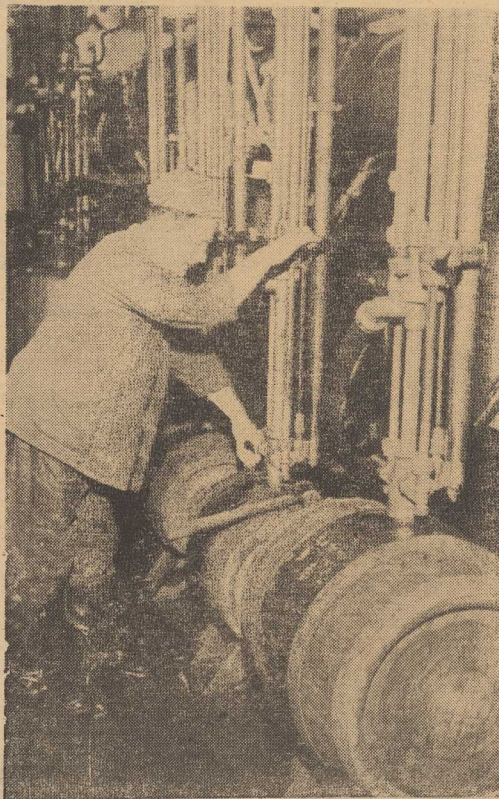
Ciekawe warunki materialne, nierzadko męda nie pozwalają samotnej kobiecie na utrzymanie dziecka. Umożliwiający pozbicia się go drogą nielegalnego zabiegu (przerwanie ciąży było karalne), bo było zbyt kosztowne. Fakt posiadania dziecka uniemożliwiał niejednokrotnie zdobycie pracy, o która i bez tego nie było łatwo. Do tego dochodziły jeszcze trudne warunki mieszkaniowe, brak ciepłej wody, prądu, gazu, ogrzewania, wytykaniem palcami, drzwiami. To wszystko pchało dziecięta w ramiona pokątnych babek-znachorek, doprowadzało do dzieciobójstw, w najlepszym razie do podrzucania dzieci. Tych estatycznie wy

Dziś zmieniła się radykalnie sytuacja ekonomiczna. Nieślubne dzieci nie są już przetrzymywane w domu. Przeciwnie, często jest im potrzebna pomoc. Bo chodzi o dobro matki i dziecka. Nie wolno zwolnić z pracy samotnej kobiety z dzieckiem. Prawo nasze uprzywilejowało jedynie zwyciężców rodzin. Siłownie państwa nasze małe korzystać mogą z pomocy państwa, w tym z pomocy w wychowaniu. Jeśli kobieta nie ma dziecka, ma warunki by je utrzymać, wychować.

A jeśli młoda dziewczyna, czy kobieta ze względów estetycznych, nie chce mieć dziecka, to państwo musi jej zapewnić warunki do dopuszczalnego przerywania ciąży umożliwiając jej dokonanie zabiegu w warunkach szpitalnych, bezpłatnie.

W tym miejscu nie chcę już nie dzielić dzieci na ślubne i nieślubne. Rzadko zdarzają się wypadki wytykania palcami, potępienia ze strony rodziny, środowiska. Izakdo nawet na wsi. Stąd i do rzadkości jest wytykanie palcami i potępienie opisany na wstępie, i to jest też dorobek naszego dwudziestolecia.

K. ŚWIĄTECKA



Elektroniczny człowiek jaskiniowy

NA WYSTAWIE Międzynarodowej w Nowym Jorku można ujrzeć „człowieka jaskiniowego” — włochatą kukłę, która zabija mamuta, rozpala ogńisko i wykonuje wiele innych czynności.

Ten „człowiek jaskiniowy” jest nowoczesniejszy technicznie od każdego z nas, ludzi współczesnych.

Projektant „człowieka jaskiniowego”, Walt Dinary, wypełnił ciało rurkami plastikowymi, które odgrywały rolę mięśni. Maszyna elektroniczna, w której zaprogramowano wszystkie kolejne ruchy warg, języka, szcęk, brwi, nóg i rąk „praczłowieka”, otwiera i zamyka dopływ sprężonego powietrza do rurek, sprawiając, iż naprężają się one lub zginają.

Maszyna elektroniczna kontroluje także mowę „praczłowieka”, synchronizując słowa (nagrane na taśmie) z ruchami warg. (NNT-PAP).

25 czerwca — zaćmienie Księżyca

W CIEŃ ZIEMI

Za kilka dni będziemy mieli pełnię Księżyca. Ziemia w tym wypadku znajduje się między Słońcem a Księżcem, a jej mieszkańcy z oświetlonej, czyli „nocnej” półkuli oglądają oświetloną słońcem całą półkulę Księżyca.

Woda w przestrzeni międzygwiazdowej

BADAJĄC przy pomocy radioteleskopu niektóre źródła kosmiczne go radiopromieniowania, astronomowie z Instytutu Technicznego w Massachusetts (USA) zauważyli, że w przestrzeni międzygwiazdowej ulegała absorpcji pewne długości fal, tak właśnie jak gdyby znajdowały się tam rozproszone cząsteczki wody. Oznaczałoby to, że po raz pierwszy stwierdzono w przestrzeni międzygwiazdowej obecność wody. Odkrycie to, jeśli potwierdzią go dalsze badania, może mieć dla nauki również wielkie znaczenie, jak stwierdzenie w roku 1951 obecności wodoru w przestrzeni międzygwiazdowej. (SW)

ZDARZA się jednak co pewien czas, że zbiegają się płaszczyzny orbity Ziemi wokół Słońca i orbity Księżyca wokół Ziemi — wówczas przez pełnię Księżyca na jego oświetloną tarczę wpadają rzucający przez Ziemię cień. Nazywamy to zaćmieniem Księżyca. Ponieważ zaś średnica ścigłego stożka cienia Ziemi w okolicach Księżyca jest jeszcze 2,5 raza większa od średnicy naszego satelity, Księżyc bardzo często trafia całkowicie w cień Ziemi; obserwujemy wówczas całkowite zaćmienie.

Taką właśnie sytuację będziemy oglądali w nocy z 24 na 25 czerwca br. Jak poinformował dr Maciej Bielicki z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego, poszczególne fazy zaćmienia będą następujące:

godzina 6.01 — wschodzenie Księżyca w półcień Ziemi (faza trudno dostrzegalna dla obserwacji gołym okiem);
godzina 1.10 — wschodzenie Księżyca w cień Ziemi (faza doskonała widoczna);
godzina 2.16 — początek całkowitego zaćmienia (cała tarcza Księżyca w cieniu Ziemi);
godzina 3.07 — środek zaćmienia;
godzina 3.57 — koniec całkowitego zaćmienia;
godzina 5.03 — wyjście Księżyca z cienia Ziemi;
godzina 6.13 — wyjście Księżyca z półcienia Ziemi.

Ponieważ noc jest obecnie krótka, a 25 czerwca o godzinie 4.16 wschodzi już słońce, dobrze widoczna będzie tylko pierwsza połowa cyklu.

W czasie zaćmienia Księżyc nie znikną całkowicie, lecz stanie się tak daleki, że część pro-

mieni słonecznych przechodzących przez atmosferę załamuje się, trafia do obszaru cienia i odbija się na Księżcu. Księżyc przybiera w czasie zaćmienia barwę od ciemnomiedzianej do żółtej. Wszystko to będziemy mieli okazję obejrzeć „na własne oczy” — jeżeli oczywiście nie przeszkodzi chmury. (W. Kul.)

Srebrny glob trochę zakurzony

Profesor Aleksander Markow z obserwatorium w Pulkowie oświadczył, iż dotychczasowe przypuszczenia o wielometrowych pokładach pyłu zalegających na powierzchni Księżyca są zupełnie bezpodstawne. Hipotezę tę sprawiał spór o kłopotów inżynierom zajmującym się projektowaniem pojazdów kosmiczowych, które w niedalekiej przyszłości wyładowały na powierzchni naszego satelity.

Badania teoretyczne, przeprowadzone w Pulkowie na podstawie danych z obserwatorium radioastronomicznego ZSRR i USA, wykazały, że warstwa pyłu na pewno nie przekracza grubości 1 metra. Wskazują na to również pomiary temperatury: gdyby warstwa pyłu była grubsza, zmiany temperatury powierzchni Księżyca zachodziłyby o wiele wolniej. (NNT-ri)

Nazwisko: Słońce zawód: spawacz

W Instytucie Fizyki Technicznej w Taszkencie (ZSRR) Słońce pracuje nieościeplenie na etapie spawacza. Pracownicy instytutu zbudowali oryginalną spawarkę słoneczną. Probieżenie skupione przez zespół lusterek w cienką wiązkę nie ustępuje lince w elektrycznym ani promieniowaniu gamma. Skoncentrowany żar słoneczny mocno łaczy arkusze blachy i prety.



LOTY MIĘDZYPLANETARNE a klimat ziemski

KLIMAT i warunki na powierzchni Ziemi zależą w dużej mierze od atmosfery, która pochłania znaczną część promieniowania ultrafioletowego, kosmicznego, promieniowania o długości fal radiowych i innych. Każda zmiana w składzie górnych warstw atmosfery może wywołać poważne zakłócenia klimatu. Np. na wysokości od 15 do 40 km cząsteczki tlenu, składające się z dwóch atomów, pod wpływem

ultrafioletowego promieniowania rozpadają się na pojedyncze atomy bardzo agresywne pod względem chemicznym i absorbujące promienie ultrafioletowe. Taka właśnie postać tlenu nazywa się ozonem.

GDYBY w atmosferze nie było ozonu, życie takie, jakie dziś znamy, nie byłoby możliwe na powierzchni Ziemi. Całkowita ilość gazu w górnych warstwach atmosfery jest znikoma. Obliczono np., że na wysokości powyżej 150 km znajduje się niewiele więcej niż około 200 ton wodoru. W tych warunkach projektując start olbrzymich międzyplanetarnych rakiet, zawierających do 2 tysięcy ton paliwa — propergolu, hydrozynę czy jakiegokolwiek pędnych oparych na fluorze — nie można zapomnieć o niebezpieczeństwie zanieczyszczenia górnych warstw atmosfery. Spaliny mogą się tam unosić przez wiele lat i np. spowodować chemiczne zanieczyszczenie części ozonu lub też utworzenie się rozległych obłoków, skupiających duży ujemny ładunek elektryczny. Może się też bardzo znacznie powiększyć ilość wodoru znajdującego się w jonosferze. Wszystko to zaś może spowodować nie dające się przewidzieć zmiany klimatu na całej kuli ziemskiej. (S. K.)

Niemowlę Kosmosu ma 20 tys. lat

Dr Peter Vandervoort z Uniwersytetu Chicagowskiego stwierdził, że wielka mgławica w gwiazdozbiórze Oriona, widoczna w nocy gołym okiem jako jasny obłoczek, ma zaledwie 20 000 lat. Odkrycie to czyni z mgławicy Oriona „Niemowlę Kosmosu”, najmłodszą znaną ciału niebieskiemu. Na szczytach Ziemi ma około 4 miliardów lat, a nasza Galaktyka zapewne 10 miliardów lat. (NNT-PAP)



Pewnego wieczora Willy wcześniej niż zwykle odprawił dziewczęta. Nie obyło się bez dąsów z rąk strony, gdyż widok niekniętej jeszcze baterii wódek działał na nie jak magnes. Willy był jednak stanowczy.

— Idźcie się przespacerować. Muszę porozmawiać z przyjacielem. A to dla was nudne sprawy. Jak chcecie, możecie wrócić za godzinę. Nie wypijemy wszystkiego...

Kiedy zamknęły się za nimi drzwi, Willy przyjaznym gestem położył Zygrydowi na ramieniu swoją budzącą respekt dłoń.

— Masz, chłopie, szczęście — oświadczył. — Ja tu pracuję o wiele dłużej i nikt mnie nie chwali. A kiedy zajdę do naszej budy, to słyszę: „Ten Czaderna to obrotny, inteligentny chłopak. Będą z niego ludzie”. Mówią też o podwyższeniu pensji dla ciebie. Kto wie czy w nagrodę nie pojedziesz na ciekawszą robotę... Przypnij się — wzmożeniś uścisk swojej mocarnej dłoni — czym tak czarujeś starego? Może obgadujesz kolegów?

— Zauważywałeś — obruszył się Czaderna. — Ja nie z tych. Nawet mi do głowy nie przyszło...

— Dobra, dobra — łagodził Willy. — Nie denerwuj się. Musisz się oszczędzać przed drogą... Czaderna poczuł się niezadowolony.

— Cóż to z rzeczy i nie kręć — zachnął się. — Nie masz się o co na mnie złościć — mru-

czał dobrotnie Willy. — Wiesz sam, że ostrożność jest matką rozsądku. Inna rzecz — tu zarządził donośnie — że przysłówie nie nie wspomina o ojcu. Należy zatem przypuszczać, że nawet ostrożność była nieostrożna. Dobry kawał, co? — cieszył się z własnego powiedzonka.

— A niby dokąd to miałbym jechać? — dopytywał niecierpliwie Zygryd.

— Nie udawaj głupiego. Jak to dokąd? Do Polski!

Zygryd przeraził się nie na żarty.

— Człowieku, przecież tam na mnie dybie milicja, sądzę, wiesz, że nawiałem...

— Nie mają nic lepszego do roboty — pokpiwał Willy — jak czekać na pana Czadernę. Wywiałeś stamtąd przed rokiem. Zresztą — ściszył głos — nie przypuszczasz chyba, że pojedziesz tam na wariata. Dadzą ci na pewno dobre dokumenty. Pojedziesz na pewniaka. Zadzwoń do niego.

Dalszą rozmowę przerywał niezbyt dyskretnie pukanie.

— Herein — krzyknął Willy. — Są już nasze babki.

Zabawa zaczęła się od nowa.

— Zajadł do mnie — rzucił krótko mr. Frank, spotykając Zygryda na korytarzu. Po wymianie kilku ogólnikowych zdań Frank polecił mu wziąć z biurka czystą kartkę papieru, a następnie podał wieczne pióro.

— Pisz, Ja, Zygryd, Czaderna, pracowałem ucciecznie u mister Franka i jestem... Czemu nie pieszysz?

Czaderna poczerwieniał.

— Nie ma atramentu w piórze... — odpowiedział zmieszany.

— Pisz co ci każem!... i jestem zadowolony. Podaj kartkę i patrz.

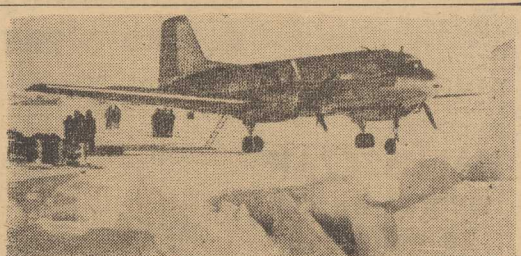
„STARUSZKA” NAM TYJE?

OSTATNIE skrupulatne pomiary własności magnetycznych najrozmaitszych skał pochodzących z obszarów Ameryki Północnej, Europy i Syberii dowodzą — zdaniem wielu geofizyków — że wymiary Ziemi pokaźnie zwiększyły się w ciągu ostatnich 300 milionów lat. Badając kierunek i natężenie pola magnetycznego w tych skałach wraz z uwzględnieniem miejsca ich znalezienia można odtworzyć obraz pola magnetycznego Ziemi sprzed wielu milionów lat.

Otrzymany wynik świadczy o tym, że nie tylko położenie biegunów magnetycznych było wtedy inne, ale także i całe pole — zakładając, że ogólny kształt jego był taki jak dziś — odpowiada polu namagnesowanej kuli, ale o promieniu 10 do 20 proc. mniejszym!

Zdaniem uczonych, powierzchnia Ziemi powiększyła się od tego czasu o 40 proc., ale głównie kosztem zwiększenia powierzchni oceanów — podczas gdy lądy zasadniczo zachowały swe dawne wymiary.

Nie znane jest dotąd żadne sensowne wytłumaczenie tego zjawiska — o ile jest ono pewne... Niektórzy geofizycy skłonni są bowiem przypuszczać, że dziwne i nieregularne układy pola magnetycznego w starych skałach należy przypisać nie zmianie wymiarów Ziemi, lecz innemu charakterowi samego pola w zamierzonych czasach — np., że nie musiało to być pole namagnesowane kuli, lecz tylko miejscami występowały namagnesowane skały, itp. Pierwsze wytłumaczenie nie byłoby jednak potwierdzone, nie śmiałyby i rewelacyjnej hipotezy sławnego fizyka angielskiego, Diraca, który twierdził, że wymiary wszystkich ciał materialnych we wszechświecie ulegają z czasem zwiększeniu. (NNT-PAP).



Frank wyjął z biurka zwracające żelazko elektryczne i podał je do ręki. Po chwili położył kartkę na biurku i lekko ją „przeprasował”. Wówczas Zygryd ujrzał z osłupieniem, że na białej powierzchni papieru ukazały się, pisane przez niego, niedostrzegalne dotąd litery...

8.

— Wstań jutro wcześniej — oświadczył pewnego dnia mr. Frank, a widząc jego pytające spojrzenie, dodał: — Przejdziemy się. Taki poranny spacer dobrze nam zrobi...

O szóstej rano czarny Chevrolet bezszelestnie podjechał pod pensjonat. Czaderna był już ubrany i szybko zbiegł na dół. Gdy mineli ostatnie domostwa Berchtesgaden, Frank zatrzymał wóz i wyjął z płaszczu dużą, czarną chustę.

— Nachyl się. Ogarnęła go ciemność. Nie zdołał nawet spytać, co to ma znaczyć, kiedy wóz ruszył do przodu z dużą szybkością. Jechali może z pół godziny. Wreszcie samochód zatrzymał się i Frank odsonił mu oczy.

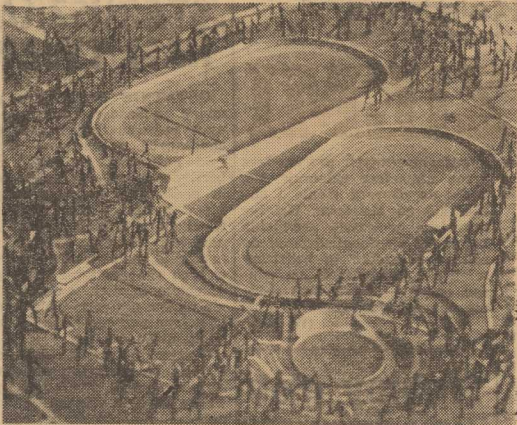
— Jesteśmy na miejscu — powiedział, nie wyjaśniając swojego dziwnego postępowania. Znajdowali się na lesnej polanie, poprzerywanej pasmami drutu kolczastego i innymi przeszkodami.

— A teraz uważaj na każdy mój ruch — rzekł Frank.

Zaczął się osobliwa zabawa. Frank, ten poważny, wzbudzający szacunek szef, zachowywał się jak zawodowy przemysłnik. Z niemal kocią zrecznością przyskakiwał się pod zasiekami, w niektórych miejscach zręcznie przecinał druty.

(c.d.n.)

(7)



Z myślą o Igrzyskach Olimpijskich w 1988 roku, które odbędą się w Meksyku, GKKiF zatwierdził rozbudowę Ośrodka Sportowego przy Rondzie w Zakopanem. Obiekty olimpijskie w Meksyku leżą bardzo wysoko nad poziomem morza i dlatego Zakopane jest u nas jedynym miejscem odpowiednim do przygotowań polskiej ekipy olimpijskiej w podobnych warunkach.

NA ZDJĘCIU: u góry: makieta — projekt zespołu boisk i urządzeń wystawianych przy Rondzie — miejsc przygotowań polskich sportowców do Olimpiady 1988. U dołu: tu w tym miejscu rozbudowany zostanie przyszły Ośrodek Przygotowań Olimpijskich.

Fot. CAF — Olszewski

HAŁUSZCZAK wygrał wyścig za motorami

I TYM razem znowu nie przyjechali zapowiadani kolarze na wyścig za prowadzeniem motorów, który odbył się w niedzielę na szczytnym torze kolarskim. Wprawdzie nasi kolarze stanowią czołówkę w tej konkurencji, ale start zawodników z innych okręgów zawsze dodaje każdej imprezie dodatkowych emocji.

WYŚCIG składał się z dwóch biegów — na 20 i 40 km. Zwycięzcą pierwszego został HAŁUSZCZAK przed FALIGOWSKIM, a w drugim triumfował FALIGOWSKI przed HAŁUSZCZAKIEM. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył jednak HAŁUSZCZAK (Czarni) przed FALIGOWSKIM (Ogniwo), KOSKOWSKIM (Ogniwo) i ZAGADSKIM (Arkoniam).

ROZEGRANO również wyścig juniorów na 20 km z finiszami. Najlepszym okazał się Buczyk (Ogniwo), drugie miejsce zajął Godlewski (Arkoniam), a trzecie Ruczkowski (Arkoniam).

Tour de France rozpoczęty

PARYŻ. W poniedziałek rozpoczęło pierwszy etap tegoroczny Tour de France zwyciężył Belg Edouard Sels, który trasę długości 216 km z Rennes do Lisieux przejechał w 5:13.57 (1 min. bonifikaty). Ten sam czas co zwycięzca uzyskał jeszcze kilkudziesięciu kolarzy.

Urodzaj na imprezy kolarskie

Mistrzostwa ZS „Start” w Szczecinie

Za kilka dni serię imprez kolarskich w naszym mieście rozpoczyna mistrzostwa Polski Zrzeszenia Sportowego „Start”. Jak nas poinformował H. WLAZŁO, sekretarz KS Czarnych, którzy są organizatorami, mistrzostwa odbędą się w dniach od 25—28 czerwca br.

POLSKA-WŁOCHY W TV

W CZWARTEK o godz. 18.25 Telewizja przeprowadzi bezpośrednią transmisję z rewanżowego meczu piłkarskiego olimpijskiej reprezentacji Polski i Włoch.

KAPRA polskich piłkarzy, która powróciła z Rzymu przebywa obecnie w Poznaniu, gdzie przygotowuje się intensywnie do rewanżowego meczu eliminacyjnego przed olimpiadą w Tokio, z Włochami. Piłkarze trenują dwa razy dziennie. Zawodnicy są dobrej myśli i wierzą w to, że pokonanie Włochów w Poznaniu leży w granicach ich możliwości. Tego samego zdania jest również trener Konecny.

Mecz wywołał w Wielkopolsce bardzo duże zainteresowanie, do soboty zostało już rozprzedanych ponad 65 proc. biletów.

Flota Swinoujście awansuje do III ligi

W OSTATNIM spotkaniu o mistrzostwo A klasy w piłce nożnej FLOTA Swinoujście pokonała POLONIĘ Gryfino 5:0 (1:0), zdobywając tytuł mistrza A klasy i awans do III ligi okręgowej. Wicemistrzostwo zdobył Gryf z Kamienia.

TABELA:

1. Flota Swinoujście	24:12	49:33
2. Gryf Kamień	22:14	49:33
3. Pionier	19:17	33:26
4. Rega Trzebieńsk	19:17	37:23
5. Stal Lipiany	18:14	44:32
6. Pogoń II	18:14	37:33
7. Grunwałd Choszczno	16:20	40:44
8. Polonia Gryfino	16:20	42:44
9. Burdwanian	15:21	38:47
10. Arkonia II	12:23	24:38

Do B klasy spadają dwie szczecińskie drużyny: BUDOWLANI i ARKONIA II.

Uwaga amatorzy kolarstwa!

PRZYPOMINAMY, że zgłoszenia do wyścigu kolarskiego dla niezrzeszonych, organizowanego w dniu 29 czerwca br. z okazji mistrzostw CRZZ, przyjmowane są codziennie w WKZZ przy ul. Małopolskiej 17, pok. 104, tel. 83-79.

Sztafeta XX-lecia o Puchar Wisły

Szczeciniacy dobrze płyną

PŁOCK PAP. W poniedziałek wystartowała z Wyszogrodu pływacka sztafeta 20-lecia, walcząca o Puchar Wisły, ufundowany przez premiera Józefa Cyrankiewicza. W tym gigantycznym wyścigu, którego meła znajduje się w Gdańsku, bierze udział sześć 10-osobowych zespołów.

PIERWSZY ETAP PROWADZIŁ z Wyszogrodu do Płocka i wynosił 46 km, a więc każdy zawodnik musiał pokonać odcinek długości ok. 4,6 km. Zaraz po starcie na czoło wysunął się pierwszy zespół WP, oparty na zawodnikach warszawskiej Legii i Śląska Wrocław, w którym płyną prawie sami reprezentanci Polski. Drużyna ta odniosła zdecydowane zwycięstwo etapowe. Na drugim miejscu znalazł się SZCZECIN, a na trzecim — druga reprezentacja WP.

Za kulisami boksu zawodowego

NIE JEST już dla nikogo tajemnicą, że w boksie zawodowym zdarzają się zaskakujące niespodzianki i w efekcie lepsi pięściarze schodzą z ringu pokonani. Wystarczy choćby przypomnieć ostatnią walkę o tytuł mistrza świata wszechwag stoczoną między Clay'em a Listonem. Młodziutki Clay w zaskakujący sposób rozstrzygnął walkę na swoją korzyść. Wynik tej walki wywołał wśród sympatyków pięściarstwa olbrzymią dyskusję. Przy okazji zaczęto przypominać sobie walki, w których uzyskano również „nieoczekiwane” rezultaty. Z uwagą wysłuchano także wyznania dziś już 82-letniego starca, b. mistrza świata w wadze ciężkiej.

— Przez dziesiątki lat — powiedział Jess Willard — nikt mnie nie chciał wysłuchać, nie wierzono mi.

W UBIEGŁYM ROKU zmarł Jack Kearns — menażer Jacka Dempsey'a. W pozostawionych pamiętnikach menażer zwierzył się, że 4 lipca 1919 Jess Willard został pozbawiony tytułu mistrza świata w wyniku pewnego triku. Przeciwnik Willarda — J. Dempsey miał na rękę mokre bandaż przesypane gipsem. Jak wiadomo, gips schnie szybko, tworząc twardą skorupę. Nic więc dziwnego, że każdy cios Dempsey'a przynosił uderzenie maczugą.

KEARNS ujawnił także motyw, jaki skłonił go do zastosowania „triku”. Menażer złożył się bowiem o 1 000 dolarów, że Dempsey znokautuje swego przeciwnika w I rundzie. Walka trwała 3 rundy. Aczkolwiek Kearns za-

NAJLEPSI kolarze tego

zrzeszenia walczą będą na torze i szosie o mistrzowskie tytuły. Będzie to więc dla sympatyków kolarstwa przedsmak mistrzostw CRZZ, organizowanych od 27—30 bm. Szkoda tylko, że tak poważne imprezy odbywają się w jednakowym czasie.

ZS START posiada silne sekcje kolarskie. W barwach tego zrzeszenia występują m. in. LINDE, trzej GAZDOWIE, z reprezentantem Polski na Wyścig Pokoju — Stanisławem

na czele, PARADOWSKI oraz kolarze szczecińskich „Czarnych” z HAŁUSZCZAKIEM i MIKOŁAJCZYKIEM, uczestnikiem kilku wyścigów międzynarodowych.

OPRÓCZ całej plejady innych, równie dobrych zawodników, udział wspomnianych kolarzy jest już zapewniony. Będzie to więc doskonała okazja dla mniej doświadczonych kolarzy, aby nawiązać bezpośrednią i wyrównaną walkę z rutynowymi kolegami. Będzie to dla nich świetna lekcja taktyki, a zarazem próba porównania umiejętności zdobytych dotychczas.

PRACE organizacyjne są już w zasadzie na ukończeniu i kolarzom Czarnych oczekuje już przyjazd pierwszych kolarzy.

W ZWIĄZKU z mistrzostwami przebywa w Szczecinie znany trener kadry — p. Wisznicki.

S. PIETRZAK

Dobre wyniki na VIII „Poniedziałku I.a.”

Mochol rekordzistką Polski

DO ZAKOŃCZENIA SERII PONIEDZIAŁKOWYCH LEKKOATLETYCZNYCH DLA MŁODZIEŻY ORGANIZOWANYCH PRZEZ MKiFT, POGON I REDAKCJĘ „KURIERA” POZOSTAŁY W SZCZECINIE TYLKO JEDNE ZAWODY A POTEM NA STAPI PRZERWA WAKACYJNA.

OD DŁUŻSZEGO czasu systematycznie wzrasta poziom naszej imprezy. Świadczą o tym najlepiej osiągnięte przez młodzież wyniki. Wczoraj na stadionie Pogoni uzyskano kilka dobrych wyników, wśród których najcenniejszy to rekord Polski MOCHOLÓWNY w kategorii dzieci. Przebiegła ona dystans 60 m w czasie 8,9 sek. Drugim bardzo dobrym rezultatem jest 130 cm w skoku wyższym uzyskane przez 12-letnią PENTOS.

A OTO wyniki:

Dziewczęta: 60 m — 1. MOCHOL 8,9, 2. KARWACKA 8,3, 3. DZIESZUK 8,8, 4. PIASECKA 9,0, 5. TYLICKA 9,0. Skok — 1. PENTOS 130, 2. JĘDRZEJCZAK 115, 3. ZEMAJTIS 115.

Chłopcy: 60 m — 1. CYWIŃSKI 7,5, 2. KOCHANOWSKI 7,8, 3. WALKOWIAK 8,3, 4. STASINSKI 8,4, 5. DZIEGIELSKI 8,5. Skok w dal — 1. FACON 5,30, 2. CELINSKI 5,04, 3. CHOMICKI 4,90, 4. KRUCIPECKI 4,80.

Zawody konne w Witnicy

W UBIEGLĄ niedzielę odbyły się na Stadionie LZS — Witnica zawody konne między sekcjami jeździeckimi LZS „Biały Bór” w woj. kosiński i LZS — Witnica. Konkurs dokładności wygrali: OLKA i ANDRZEJ KRZYŻTOFIKOWIE z Białego Boru. Konkurs potęgi skoku wygrał Andrzej KRZYŻTOFIK z Białego Boru, drugie miejsce zdobył Marian KIEPKE z Witnicy. W konkursie szybkości



ci sztafet pierwsze miejsce zdobyła sekcja jeździecka LZS — Witnica w składzie: Marian KIEPKE i Stefan KIERZNOWSKI, drugie miejsce — sekcja jeździecka Biały Bór. Zwycięcom zawodów dyplomy honorowe i symboliczne nagrody wręczył dyrektor Inspektoratu PGR — Chojna, Anatol ŁOGIN.

kład przegrał, to Dempsey został mistrzem świata. Menażer usprawiedliwia jednak swego pocopiecznego i pisze, że Dempsey nie miał najmniejszego pojęcia o zastosowaniu „triku”.

NIECO INNEGO ZDANIA jest eksmistrz świata J. Willard: — Każdy inkasowany cios sprawiał mi straszny ból. Doznałem licznych złamań kości twarzy. Po dziś mam złe zestawioną szczękę, którą złamał mi Dempsey. Jestem przekonany, że Dempsey znał całą prawdę. Już po walce opuścił on ring, by — jak mi się wydaje — pozbyć się kompromitujących bandażu i organizatorzy musieli go specjalnie wzywać, by móc oficjalnie ogłosić go mistrzem świata.

68-letni dziś zwycięzca walki — Jack Dempsey, szanowany restaurator z Nowego Jorku, natychmiast po zwierzeniach Willarda replikował:

DEMPSEY też OSZUSTEM!

— STAWIAŁE MI ZARZUTY są śmieszne. Niech padną trupem, jeśli cokolwiek wiedziałem o machinacjach mojego menażera!

BEZ WZGLĘDU na to, czy Dempsey był wtajemniczony w machlojki swego menażera, czy też nie, jedno jest pewne: korupcja, aranżowanie walk i wszelkie inne machlojki odgrywają od lat w pięściarstwie zawodowym w USA wielką rolę.

Dnia 21. VI. 1964 r. zmarła po ciężkiej chorobie

ANNA BAY

W Zmarłej tracimy długoletnią, dobrą pracownicę i koleżankę.
Rodzinie Zmarłej wyraża głębokiego współczucia

składają

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,
Komitet Rodzicielski,
młodzież Technikum Samochodowego
i Zasadniczej Szkoły Samochodowej
w Szczecinie

6016-K

Teatr

POLSKI — „W małym domku”
g. 19.30.
WSPÓŁCZESNY — nieczynny.
OPERA — „Życie paryskie”
g. 19.15.
CYRK „KOMETA” — (marionetki M.
Buczka i Roosevelt) g. 19.30.

Kino

KOSMOS (tel. 355-02) — „Żona dla
Australijczyka” g. 9, 11.15, 13.30,
16, 18.30, 21 — pol. — panoram.
— od lat 12; COLOSSEUM (tel.
458-18) — „Atak we mgłę” g. 16,
18.30, 21 — NR1 — od lat 16;
— panoram. (wtorek i środa); DE-
FIN (tel. 468-78) — „Słońce w
sieci” g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 —
czeski — od lat 16 (wtorek i śro-
da); BALTYK (tel. 723-35) — „Ma-
dame San — Gene” g. 13.00, 15.30,
18.30, 20.30 — fr.-wl. — od lat 18
i 19; — panoram. (wtorek i śro-
da); ORO — „Sprawa Niny B.”
g. 22 — franc.; TENISOWE —
„Rio Bravo” g. 22 — USA; DERRY
Dolna kapitała g. 22 — raz.
POLONIA (tel. 473-01) — „Tajem-
nica Paryża” g. 16.30, 18, 19.30, 21,
20.30 — franc. — od lat 14 (wtorek
i środa); PIONIER (tel. 478-02)
— „Dzielnia czubarka” g. 10 — „Ska-
rzadło plany” g. 11, 13, 15 — prze-
gląd filmów morskich g. 17; Yok-
mok” g. 18.30, 20.30 — od lat 16;
— muza (Pomorzany) — Wy-
rok na VC” — jug. — od lat 16;
PROMIEN — „Latający profesor”
g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16;
FALA — „Dzwony na pasterkę”
g. 18, 20 — czeski — od lat 16;
MARS — „Przemiana z wiatrem”
g. 18 — USA — od lat 14; SWIT
(Skowin) — „Cichy wspólnik” g.
17.30, 19.30 — ang. — od lat 14;
ECHO (Krzykowie) — „Prawda”
g. 18, 20 — franc. — od lat 18;
NIEWA (Zelchowo) — „Przygoda”
g. 19.30 — wl. — od lat 18; ZE-
GLAZ (Golecino) — „Złoty ry-
dek w Rytmie” g. 18, 20.30 — wl.
— od lat 18; SZMARAGDOWE
(Zdroje) — „Przemysł z Pie-
montu” g. 18, 20 — franc. — od
lat 16; PRZYKAZ (Dąbie) — „Czar-
ny monok” g. 18, 20 — franc. —
od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) — „Mi-
lione bez grosza” g. 18, 20 — ang. —
od lat 14; BAJKA (Police) —
„Wszystko dla pań” g. 18, 20.15 —
franc. — od lat 18; 1 MAJ (Zy-
dowce) — „Chemy się bawie”
g. 18, 20 — ang. — od lat 12;
— panoram.; MARZENIE — nieczyn-
ny.

REPERTUARIUM KIN — na podsta-
wie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — nieczynny.

Klub

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czyn-
ny od g. 11; TPFR — Woj. Pol. 66 —
film „Nocturnal patrol” g. 18, 20.

Praca

PRZYJME pomoc, naj-
chętniej reżyserską, przy
hodowli lisów w okoli-
cach Zdrojów. Oferty
składać: tel. 32-286,
terminowo 6. Informacje
— 10 zł znaczkami.
1504-K

SAMOTNOŚĆ Cie noka
pomocą „SYRENA”
— największe w Polsce
Biuro Matrymonialne,
Warszawa, Elektralna
11. 1504-K

IMPREGNOWANIE tkan-
nin systemem woskiem,
gwarantowana jakość,
terminowe wykonanie —
Hanczy, Warszawa, ul.
Grojecka 184, m. 30.
1603-K

DR JERZEMU MALI-
NOWSKIEMU ze Szpita-
la Klinicznego Nr 2, Od-
dział Stomatologii, za
szczęśliwie przeprowad-
zoną operację oraz za
troskliwość opiekę lekar-
ską, serdecznie podzięko-
wanie składa Aleksan-
der Kurpiewski.
5905-G

DOBRE prosperujące
zmechanizowane przed-
siębiorstwo usługowe, z
powodu choroby prze-
jemnie włączyć do
wspólnika. Tel. 353-71.
5906-G

OBELGE rzucana na
ob. Wacława Jabłonow-
skiego, Mysliborzy, odwo-
luje jako nieprawdziwą.
Zdzisław Cwiecia, Trze-
biatów, Rynek 26.
5907-G

Muzeum

STAROMIŁYŃSKA 27 — malarstwo
polskie, rzeźba pomorska, renesan-
sowe stroje książąt szczecińskich
g. 13-19; WALY CHROBREGO 3 —
wystawy morskie, kultura Afryki
Zachodniej, przyroda, dzieła kowa-
stwa i monety na Pomorzu Za-
chodnim g. 13-19; BWA — Sta-
romiłyńska 27 — osiągnięcia peda-
gogiczne członków ZPAF g. 13-19;
SPÓLDZIELCOW — Woj. Pol. 20 —
grafika Jana Zdzewicza; 13
MUZ — pl. Żołnierza 2 — malar-
stwo Anny Guentner z Krakowa.

Dziury

SZPITALA
KLINIKA CHIR. DZIECIECZY —
Unii Lubelskiej;
KLINIKA CHIR. — Unii Lubel-
skiej;
SZPITAL WOJSKOWY — Oddział
Poleżniczy — Piotra Skargi;
PRZYCHODNIA DLA MATKI I
DZIECKA sw. Wojciecha 7 —
g. 19-7 rano.

APTEKI
NR 2 — Mickiewicza 101 — tel.
330-44; NR 4 — Piastów 60 — tel.
352-61; NR 46 — Wielka 17 — tel.
325-2;
CODZIENNE POGOTOWIE PRACY
— Apteki: Nr 10 (Glinki), Nr 12
(Poduchowy).

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI
17.35 — Program dnia, 17.40 —
„Zosia Samosia”, 18 — program
filmowy „18.25 — Głębokość”, 18.30 —
kwa-
drans o świecie, 18.50 — „Filipi-
ki” w Rostoku, 19.20 — Wszech-
nia TV „Angliki”, 19.50 — Dobra-
nie dzieciom, 20 — dziennik TV,
20.30 — „Brzoza” magazyn morski,
21 — „Bulwar Notre Dame” film
franc. od lat 16, 22.35 — wia-
domość z dnia TV, 22.45 — poro-
zeczniak, 23.00 — wiadomości regional-
ne w wykonaniu zespołów góral-
skich, program na jutro i DOBRA-
NOC.

PROGRAM BERLIŃSKI:
16.30 — wiadomości dla dzieci od
lat 5 „Wesołe historie o zwierze-
tach”, 19 — omówienie programu,
19.10 — uniwersytet TV, 19.40 — ty-
dzień wiadomości TV, 19.50 — poro-
zeczniak, 20 — wiadomości dla młodzieży, 20.25 — kro-
nika, przedświadczenia, 20.50 —
kongres kobiet, 21 — opowiadanie

TV „Isy”, 22 — „Ty i chemia”,
22.30 — felieton filmowy i skrzypce,
22.50 — kronika, 23 — magazyn woj-
skowy „Gdzie rozstrzygnę się lo-
sy II wojny światowej?”.

Środa

10.50 — gimnastyka dla wszyst-
kich, 11.30 — „Dodatek nadzwysz-
kowy”, 12.35 — test, 14.30 — film
„Księżna Gerolinda”, 17 — wido-
wisko dla dzieci od lat 10, 19.30 —
omówienie programu, 19.40 — ty-
dzień wiadomości TV, 19.50 — po-
zdrzenia TV, 20.00 — spotkanie
w Berlinie, 20.45 — koncert 3
buzików koncertu kobiet, ok. g. 21.20
— kronika, 22.25 — „Melodie z Pra-
gi”, 22.45 — kronika.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 18, 22.50.
SERWIS RYBACI: 20.57.
13.45 — „W rytmie tańca i piosen-
ki”, 14.45 — dla dzieci „Błękitna
szafelka”, 15.30 — dla dzieci „Zie-
mnia słoneczka”, 16.05 — Melo-
die świata, 16.30 — „Studio Nord”,
17 — muzyka taneczna, 17.30 —
przebieg aktualności Wybrzeża,
17.50 — Wtorek godzina 17.50, 18
— koncert żywych, 18.30 — repor-
taż dyskusyjny, 18.50 — uniwersy-
tet radiowy, 19.05 — muzyka i aktu-
alność, 19.30 — szaleństwo kula-
ralny, 20 — „Siedem polskich gre-
chow głównych”, 21 — z kraju i ze
świata, 21.40 — muzyka taneczna,
22.10 — „Działalność kapitałów ob-
cych w Polsce przedrewolucyjnej”,
22.25 — „Ambicje i starty”, 22.40 —
muzyka taneczna.

KURS

dla bibliotekarzy

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA Bi-
blioteka Publiczna organizuje kurs
dla absolwentów szkół średnich,
pragnących podjąć pracę w biblio-
tekach publicznych. Na kurs będą
przyjmowane osoby mające śred-
nie wykształcenie (matrę), dekla-
rujące chęć podjęcia pracy w bi-
bliotekach powiatowych, małych
skłach lub samodzielnie na terenie
województwa szczecińskiego oraz
w placówkach filialnych w Szczeci-
nie. Kurs jest bezpłatny, ucze-
stniczy kursanci otrzymują bez-
płatnie zakwaterowanie i wyży-
wienie oraz zwrot kosztów przejazd-
u. Po przeszkoleniu i podjęciu
pracy, kursanci będą mogli się
ubezpieczyć o przyjęcie na studia zao-
czne. Wydz. Bibliotekoznawstwa
Uniw. Wrocławskiego lub inne wy-
działy humanistyczne Uniw. Poz-
nańskiego.
Zgłoszenia przyjmuje i udziela
informacji Wydz. i Miejska Bi-
blioteka Publiczna, ul. Podgór-
na 15/16, II piętro, pok. 17, tel. 39-201,
wewn. 22. Termin składania po-
dań upływa 15 lipca.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

w Szczecinie, ul. Tkacka 55, tel. 454-19,
przyjmuje

zapisy na kurs samochodowo-motocyklowy

k którego otwarcie nastąpi 1.VII.64.
Przyjmujemy zapisy na kurs kat. III,
II i I, jak również na kurs z zakre-
su nowego „Kodeksu Drogowego”.
Informacji szczegółowej udzielamy od
godz. 7.30. Opłaty w ratach, wykłady
w godzinach wieczornych. 1706-K

ZARZĄD Portu Szczecin wywza do pracy
rezerve robotników portowych w dniach
od 22.VI.—27.VI.64 — grupe A na zmianę
II, grupe B — w zmianach umownych,
C na zm. II i III. W zmianie III obowią-
zuje godz. 14 i 16. 1708-K

Przetargi

PAŃSTWOWY Dom Dziecka im. A. Mie-
kiewicza w Szczecinie-Zdrojach, ul. Wa-
leckich 23, ogłasza przetarg na wyko-
nanie kapitalnego remontu budynku nr 4,
przeznaczonego na przedszkole, w tym
przebudowę murarską, stolarską, malarską
i instalacyjną wod-kan. W przetargu
mogą brać udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Słup
kwalifikacji do nabycia w sekretariacie
domu. Oferty należy składać do dnia
27.VI.1964 r. Rozpatrzenie ofert nastąpi
w dniu 29.VI.1964 r. o godz. 11. 1703-K

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW lub techników budowlanych
na stanowiska kierowników budów,
mistrzów ogólnobudowlanych, kierowni-
ków magazynów branży budowlanej, kie-
rowników księgowości finansowej, mura-
rzy-tylnarzy, cieśli, betoniarzy, malarzy,
stolarzy budowlanych, blacharzy-dekarzy,
brukarzy, operatorów na sprzęt ciężki i
średni oraz robotników budowlanych nie-
kwalifikowanych — zatrudni natych-
miast Szczecińskie Przedsiębiorstwo Bu-
downictwa Przemysłowego. Zgłoszenia
Szczecin, ul. Storrady 1 pok. 8 w godz.
od 7—15. 1654-K

Z okazji „Dnia Portowca”

wszystkim Portowcom SZCZECINA, SWINUJSCIA I KOŁOBRZEGU i ich
RODZINOM oraz wszystkim KONTRAHENTOM portu

najlepsze życzenia

składają:
Samorząd Robotniczy
i Dyrekcja
Zarządu Portu Szczecin
1705-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hoidu Pruskiego 5; redaguje kolegium. TE-
LEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 423-23; sekretariat techniczny 420-21 (wewn. 51); dział
miejski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Pre-
numerata na kraj przysyła urzędowo pocztowo, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-1-3770. Przed-
siębiorstwo Unowocześnień Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 4102. Prenumeratę przyjmujemy na 15 dni przed rozpoczęciem okresu
numeracji. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa, przysyła Biuro
Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 26-46-83, konto PKO Nr 1-6-100024.

W Szczecinie urodzeni

— w Szczecinie dojrzał

WIELKI BAL MATURZYSTÓW w „Kaskadzie“

DZIŚ W „KASKADZIE“ odbędzie się dorocznym zwyczajem wielki bal maturalistów, organizowany przez redakcję „Kurieru Szczecińskiego“ i dwutygodnik „Filipinka“ ze wspólnym udziałem Kuratorium Szczecińskiego Okręgu Szkolnego i Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Szczecinie. W balu uczestniczą absolwenci pięciu szczecińskich szkół: Liceum nr 6, Liceum nr 3, Technikum Ekonomicznego, Handlowego i Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli.

Głównym akcentem balu jest udział w nim absolwentów urodzonych w Szczecinie. Jest to wielkie wydarzenie w życiu naszego miasta. Dyplomy dojrzałości otrzymuje NOWA ZMIANA — przysłał gospodarze Szczecina.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników ciekawy program artystyczny, który poprowadzą Jerzy Górzy i Kazimierz Kulig. Zobaczymy w nim popularne zespoły estradowe: „Nowaliki“ z Technikum Gospodarczego, „Posagi“ z Technikum Mechanicznego — Energetycznego i zespół taneczny Technikum Odzieżowego. W programie wystąpią także „Filipinki“ ze swymi nowymi piosenkami. Bal będzie filmowany przez realizatorów filmu o Szczecinie i naszym popularnym zespole. Dzisiejszy bal jest także balem maturalnym dla „Filipinek“, które — jak wiadomo — złożyły egzamin dojrzałości w Technikum Handlowym.

dzie filmowany przez realizatorów filmu o Szczecinie i naszym popularnym zespole. Dzisiejszy bal jest także balem maturalnym dla „Filipinek“, które — jak wiadomo — złożyły egzamin dojrzałości w Technikum Handlowym.



(Foto — St. CIESLAK)

ZA MUNDUREM PANNY SZNUREM... Stare przysłowie sprawdza się również w odniesieniu do mundurów marynarskich. Przekonali się o tym oficerowie okrętu szkolnego Marynarki Wojennej „Iskra“, których, z okazji „Dni Morza“, sympatyczne dziewczęta obławowały wiankami kwiatów. Wilki morskie zawsze mają szczęście... (Dyl)

Kronika dnia

GOŚĆ Z WĘGIER

NA zaproszenie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej przybył do Szczecina inż. Sándor BAUMANN z Biura Planowania dla Przemysłu Aluminowego w Budapeszcie. Inż. Baumann wygłosił w Hucie „Szczecin“ prelekcję na temat planowania w przemyśle aluminowym.

HANDLOWA WIZYTA

W SZCZECINIE bawił b. ambasador Szwecji w Polsce p. ENGZELL, który przybył do naszego miasta w misji handlowej. Gościa powitał wczoraj w Szwajcarskim konsulacie w Szczecinie p. Karolof LANDBERG.

PIERWSI Z ANGLII

WZORAJ prom przywioził do Szwajcarii pierwszą w tym roku 20-osobową grupę turystów z Anglii, którzy dziś zwiedzają nasze miasto.

PRZEDSTAWICIELE PSS Z ŁODZI

SZCZECIŃSKA Powzechna Spółdzielnia Spożywców gości u siebie 20-osobową delegację PSS z Łodzi. Łódzcy spółdzielcy przyjechali z zamiarem zapoznania się z osiągnięciami PSS w Szczecinie, zwiedzając miasto i placówki naszej PSS.

Imprezy DNI MORZA

DZIŚ kino Colosseum w godzinach 9—16 wyświetla filmy o tematyce marynistycznej dla młodzieży szkolnej.

OD GODZ. 19—21 na Wąłach Chłobrogę odbędzie się koncert orkiestry KBW i Stoczn. Szczecińskiej.

Jednym zdaniem

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich zawiadamia o odejściu inż. Danuty Kuhn pt. „Kiełczenie metalu“, który odbędzie się w środę, 24 bm., o godz. 19 w sali NOT (Al. Wojska Polskiego 97).

ZARZĄD Oddziału St. Księgowych zaprasza zainteresowanych na odczyt pt. „Działalność rozpoznawcza i odpowiedzialność kontrolna w przedsiębiorstwie“, który wygłosi dyrektor Zespołu Najwyższej Izby Kontroli mgr Tadeusz Kosacz, odczyt odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 18 w Klubie PSS przy Al. Jedności Narodowej 37.

Trzeba przyznać, że tutejsi widzowie są bardzo wytrwali, ale czy nie za dużo tego dobrego?

(Nazwisko znane red.)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

OB. JAN STRUGAŁA. Budynki Warszawy przewidziane do kapitalnego remontu na rok 1955, nie ze względu finansowych terminów zostały przesunięte na dalsze lata.

PRACOWNICY BARU MLECZNEGO W SZCZECINIE. Kierownictwo baru narusza przepisy o czasie pracy. Za przepracowane godziny powyżej 8 godzin dziennie, należy się dodatkowe wynagrodzenie, tak samo za pracę w niedzielę i święta ze 100 proc. podwyżką, z tym że co trzecia niedziela powinna być wolną od pracy. Dla regulowania tych spraw i likwidacji dotychczasowej, nieuczciwej z przepisami praktyki, radzimy wystąpić do Zakładowej Komisji Rozjemczej o zapłatę należności za przepracowane godziny nadliczbowe.

ŚWIĘTO POEZJI mistrza Konstantego

W DNIACH 24—27 czerwca br. Szczecin stanie się widowiskiem i OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU POEZJI K. I. GALCZYŃSKIEGO, zorganizowanego z inicjatywy Klubu Związków i Stowarzyszeń Twórczych „13 MUZ“ i Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. Protektorat honorowy nad Festiwalem objął Minister Kultury i Sztuki — Tadeusz GALSKI.

O WIELKIEJ randze tej imprezy oraz o popularności poezji Galczyńskiego świadczy fakt, że udział w Festiwalu zgłosili wszyscy niemal laureaci dwóch ostatnich Ogólnopolskich Konkursów Recytatorskich. Program Festiwalu przewiduje występy 60 najlepszych recytatorów spośród amatorów, młodzieży szkolnej i studenckiej, ponadto usłyszymy

również aktorów zawodowych. W sali Kameralnej Zamku Książąt Pomorskich wystąpi 14 amatorskich i zawodowych zespołów poezji.

Festiwal, oprócz właściwego charakteru, przeglądu poezji K. I. Galczyńskiego, obfitować będzie w interesujące imprezy: uroczystość nadania Słudium Naukowemu Nr 1 w Szczecinie imienia Konstantego Ildefonsa Galczyńskiego, z udziałem Natalii i Kiri Galczyńskich, koncert kameralny w Zamku, kiermasz dobrych książek na pl. Żołnierzy oraz prelekcje filmów, poświęconych wielkiemu poecie. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała ceną na wystawie pamiątkę po Galczyńskim i wydawnictwo Poety. Z tych ostatnich wymienić trzeba przede wszystkim recznie pisany przez poetę egzemplarz poematu „Wit Słowca“.

W SOBOTĘ 27 czerwca w sali Kameralnej Zamku odbędzie się uroczysty koncert galowy nagrodzonych zespołów, a w Klubie „13 Muz“ recytatorów indywidualnych. Festiwal poezji K. I. Gal-

Jedziemy na koncert do Kamienia

DZIŚ odbędzie się dawno zapowiadany koncert organowy w katedrze w Kamieniu Pomorskim. Warto przypomnieć, że są tam jedne z najpiękniejszych i bodaj największe organy w Europie. Oddział PTTK organizuje wycieczkę autokarem na ten ciekawy koncert.

Wyjazd dziś o godz. 17 sprzed Klubu Turysty (pl. Lotników). Koszt (przejażdż. i wstęp na koncert) — tylko 45 zł.

Chór dziecięcy z Liberca w Szczecinie

Bardzo popularny w Czechosłowacji (200 opracowanych utworów, ponad 400 wstępów) Pionierski Chór Dziecięcy z Liberca przyjechał do Szczecina, by uświetnić swymi występami nasze „Dni Morza“. Jutro o godz. 18.30 odbędzie się koncert galowy w sali Filharmonii. 25 bm. nasi młodzi goście wystąpią w Szwajcarskim w muzeum koncertowej (godz. 19). Podczas pobytu u nas mali artyści spotkają się ze Szczecińskim Chorem Chłopięcym w Ustroniu, złożą wizytę w miasteczku młodzieżowym w Podgrodziu, no i naturalnie skorzystają z wszystkich możliwych atrakcji naszych „Dni Morza“.

(Up.)

Do widzenia po wakacjach!



CO PRZYSŁO się małemu lechuszkowi, Małgosi z kl. IV? Na to pytanie otrzymała odpowiedź około 1000 matych i dorosłych mieszkańców naszego miasta, którym udało się otrzymać bilety na dwukrotny występ zespołu baletowego Pałacu Młodzieży w sali Domu Kojącego. Jak już informowaliśmy, dochód ze sprzedaży biletów przeznaczono na kolonijne dla niepełnosprawnych dzieci, ale nie tylko z tego powodu należało się słowa uznania organizatorom widowiska. To co pokazali nam Pałac Młodzieży warte jest obejrzenia przez większą ilość szczecinian, zwłaszcza tych najmłodszych. Pod opieką choreografa Józefa Kaczmara wyruszył w Pałac Młodzieży zespół, którym Szczecin może się pochwalić. Szkoła

może, że „ujawniła“ się nie dopiero pod koniec roku szkolnego, bowiem na ponowny występ trzeba będzie poczekać przynajmniej 2 do 4 miesięcy. Możliwe jednak, że przed wakacjami zespół wystąpi jeszcze raz, bowiem szczecińska PSS pertraktuje obecnie z dyrekcją Pałacu Młodzieży w sprawie zorganizowania występu baletu w dniu 24 bm. PSS zamierza cały dochód z imprezy również przeznaczyć na kolonijne dla biednych dzieci. (hs)

Senka z widowiska pt. „Zdarty do się w naszej klasie“, w której partie solową tańczy mała Małgosia Szuba (w granatowej spódnicy).

Foto W. CIESLAK

Od Czytelników...

INTERWENCJA POMOGŁA

„OD WIELU lat jesteśmy lokatorami domu przy ul. Mieszka I nr 23. Budynek nasz sąsiaduje ze stolarnią Szczecińskich Zakładów Usług Przemysłu Terenowego, z którą łączą nas wspólne podwórko. Kością niezgody jest odprawa dzony na zewnątrz zakładu wyłot kurtu z maszyny czyszczącej elementy drzewa. Drobniutki trociny wiatr roznosi po całym podwórku, nie można otworzyć okien, a dzieci ciągle narażone są na zapylenie oczu“.

Interweniowaliśmy w tej sprawie. W odpowiedzi Miejska Stacja Sanitarno — Epidemiologiczna zawiadomiła nas, że stawiane w skardze zarzuty są słuszne i wy-

dała nakaz egzekucyjny, w którym wyzywa właściciela zakładu, aby do dnia 25 bm. zainstalował wyciąg byłowy do szlifarki.

TROPIK „WYSIADA“

WIADOMO, że każde hobby wymaga wyrzeczeń. Współczujcie więc kochanym, którzy zmuszeni są do korzystania z kina o wdzierczonej nazwie „Ina“ w Stargardzie Szczecińskim. Zimą w nieogrzewanej sali temperatura była niższa niż na dworze i widzowie z utęsknieniem oczekiwali lata. I doczekali się. Temperatura panująca obecnie na sali z nawiązką wynagradza wszystkie cierpienia minionych zim. Aby rekompensacja była pełniejsza, nie wstydzą się wieniatorów ani nie wleczką sali. Zadowolony przyjął chwilkę o zawrót głowy.

...do Czytelników